RUCH PRAWNICZY, EKONOMICZNY I SOCJOLOGICZNY
Rok LXXXVI – zeszyt 3 – 2024
https://doi.org/10.14746/rpeis.2024.86.3.01

I. ARTYKUŁY

ANDRZEJ GOMUŁOWICZ[a]

SĘDZIA A WOLNOŚĆ JEDNOSTKI[1]

THE JUDGE AND INDIVIDUAL FREEDOMS AND RIGHTS

The constitutional catalogue of rights and freedoms contained in Chapter II of the Constitution of the Republic of Poland – titled The Freedoms, Rights and Obligations of Persons and Citizens – must be guaranteed by the judge. The greater the need to implement the principle of a democratic constitutional state, the more attention is paid to the relationship between the independence of the judiciary and respect for human rights and freedoms. Therefore, the administration of justice depends not only on the content of the legal solutions to the catalogue of rights and freedoms, but also on the attitude of the judge, and this attitude is subject to the influence of a certain legal culture, as well as to the modes of evaluation accepted and approved in the judicial community. Fairness must be taken into account in every act of interpretation and application of the law by the judge. This is because justice, human dignity and the good are universal values, and this serves as an argument for them to guide the interpretation of all legal rules. Applying the law in accordance with the principles of *aequitas*, *veritas* and *justitia* must be the canon of the legal culture of judges, not least because a model of legal interpretation that treats the law merely as a work of thought, involving neither judgments nor values, is unreliable and can lead to illegality. That is why judicial activism is necessary.

Keywords: freedoms and rights; protection of freedoms and rights; independent court; independent judge; judicial activism

Konstytucyjny katalog praw i wolności ujęty w Rozdziale II – Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, musi być gwarantowany przez sędziego. Im silniejsza staje się konieczność realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego, tym bardziej zwraca się uwagę na to, jakie powinny być relacje między sędziowską niezawisłością a respektowaniem praw i wolności człowieka. Dlatego wymiar sprawiedliwości uzależniony jest nie tylko od tego, jaka jest treść ustawowych rozwiązań dotyczących katalogu praw i wolności, ale także uzależniony jest od po-

[a] Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland /
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska
andrzej.gomulowicz@amu.edu.pl, https://orcid.org/0000-0003-3062-0270

[1] Artykuł dedykowany Pani Profesor Hannie Suchockiej w związku z jubileuszem 55-lecia pracy naukowej. Z przyczyn niezawinionych przez autora nie został opublikowany w Księdze Jubileuszowej Pani Profesor – *Między prawem a polityką*.

RPEiS 86(3), 2024: 5–16. *© WPiA UAM, 2024.* *ISSN (Online) 2543-9170 ISSN (Print) 0035-9629*
Open Access article, distributed under the terms of the CC licence (BY, https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.en).

stawy sędziego, a ta postawa podlega wpływom określonej kultury prawnej, jak również przyjmowanym i aprobowanym w społeczności sędziowskiej sposobom wartościowania. Słuszność musi być uwzględniana w każdym akcie wykładni i stosowania prawa przez sędziego. Jest tak dlatego, że sprawiedliwość, godność człowieka, dobro stanowią wartości uniwersalne, a to jest argument przemawiający za tym, by kierowały interpretacją wszystkich przepisów prawnych. Stosowanie prawa zgodnie z zasadą *aequitas, veritas* i *iustitia* musi być kanonem kultury prawnej sędziów także z uwagi na to, że model wykładni prawa traktowany tylko jako praca myślowa, która nie angażuje ani ocen, ani wartości, jest zawodny i może prowadzić do bezprawia. Dlatego konieczny jest sędziowski aktywizm.

Słowa kluczowe: wolności i prawa osobiste; ochrona wolności i praw; niezależny sąd; niezawisły sędzia; sędziowski aktywizm

I. WPROWADZENIE

Konstytucja[2] w Rozdziale II – Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela formułuje katalog wolności i praw osobistych, politycznych, ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych. Osadza go na fundamencie godności człowieka (art. 30 Konstytucji), która będąc przyrodzoną i niezbywalną, ma stanowić źródło tych wolności i praw. Godność człowieka jest przy tym – w ujęciu konstytucyjnym – nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych.

Jednym z najważniejszych środków skutecznej ochrony wolności i praw jest prawo człowieka do sprawiedliwego, niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu (art. 45 Konstytucji). Sądy są władzą odrębną i niezależną od innych władz, a sędziowie w sprawowaniu urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Konstytucyjne standardy dotyczące zasady trójpodziału władzy mają gwarantować skuteczną ochronę praw i wolności człowieka.

Ten trójpodział władzy (art. 10 Konstytucji) w sposób oczywisty nawiązuje do monteskiuszowskiej koncepcji, a Monteskiusz (1748/1957) pisał jasno i wyraźnie: „Kiedy w jednej i tej samej osobie, lub w jednym i tym samym ciele władza prawodawcza zespolona jest z wykonawczą, nie ma wolności; nie ma również wolności, jeśli władza sędziowska nie jest oddzielona od prawodawczej i wykonawczej; wszystko byłoby stracone, gdyby jeden i ten sam człowiek lub jedno i to samo ciało sprawowałoby owe trzy władze" (s. 82). Zatem „koncepcja trójpodziału władzy na sądowniczą, wykonawczą i ustawodawczą [...] ma w swoim założeniu zapewnić wzajemne równoważenie się władz, oraz zapobiegać sytuacji przejmowania funkcji sądów przez władzę wykonawczą. Podział władzy zapobiega nadużywaniu władzy wykonawczej, wykluczając wprowadzenie rządów autorytarnych czy systemu policyjnego" (Pęk, 2022, s. 415). Dzięki tej zasadzie trójpodziału władzy sąd, chroniąc prawa i wolności

[2] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.

człowieka, może niezależnie i bezstronnie oceniać, czy działania podejmowane przez władzę publiczną odpowiadają standardowi legalizmu, a zatem czy są podejmowane na podstawie i w granicach prawa.

II. WŁADZA SĘDZIEGO – ISTOTA I ZNACZENIE

1. Holbach – wzór osobowy sędziego

Filozof francuskiego oświecenia Paul Henry Holbach w *Etokracji* (1979) określił wzór osobowy o sędziego, wskazując na jego zdolności, wiedzę, usposobienie i cechy moralne (zob. też Tokarczyk, 2007, s. 112–127). Zdaniem Holbacha (1979) sędzia „winien zdobywać autorytet jedynie przez swą nieskazitelność", tj. prawość, bezstronność, słuszność, obiektywizm. Sędzia „ma czerpać i pomnażać sławę nie z samej możności sądzenia, ale sądzenia zgodnie ze sprawiedliwością". A „godność sędziego ma przejawiać się w jego rozumności i sprawiedliwości". Dostrzega Holbach, że zdarza się niekiedy tak, iż sędzia sprzeniewierza się istocie swojej funkcji. Dzieje się tak wówczas, gdy jest uległy wobec władzy. Dlatego ocena Holbacha jest następująca. „Taki sędzia byłby potworem w ładzie społecznym i politycznym, sprawowałby władzę wstrętną, tyranię, wobec której tylko strach nakazywałby posłuszeństwo (s. 60–64)".

Wzór osobowy sędziego nakreślony przez Holbacha, zarówno ten pozytywny (godność, nieskazitelność charakteru, bezstronność, obiektywizm), jak i negatywny (sędzia uległy wobec władzy) ma uniwersalne i ponadczasowe przesłanie. Po pierwsze, uzasadnia potrzebę systemowej gwarancji bezpieczeństwa prawnego, a zatem pewności co do tego, że o indywidualnym losie człowieka będzie rozstrzygał sędzia, który reprezentuje nie tylko najwyższy poziom wiedzy, lecz także najwyższe standardy etyczne, oraz że orzeka bezstronnie i obiektywnie (Raz, 2000, s. 163–209). Po drugie, z bezpieczeństwem prawnym człowieka wiąże się też potrzeba systemowej prawnej gwarancji, że na swojej drodze zamiast sędziego nie spotka urzędnika w sędziowskiej todze.

Bez wątpienia sędzia ma być człowiekiem prawym. Nie ma definicji prawości, ale spośród jej synonimów wymienić należy: uczciwość, bezstronność, obiektywizm, niezłomność, przyzwoitość, słuszność, sprawiedliwość, kulturę prawną, szlachetność, standardy etyczne. Klamrą, która spina te cechy w jedną wspólną całość, jest sędziowska niezawisłość (Lyons, 2000, s. 7–105). Dlatego odpowiedzialne sądzenie ludzi wymaga pełnego zidentyfikowania się z funkcją, jaką sędzia spełnia w demokratycznym państwie. Faktycznie wymaga uznania swojej tożsamości zawodowej i prywatnej za jedność. Albowiem to jest zawód, który głęboko wnika w osobowość i sprawia, że życie zawodowe i życie prywatne sędziego zbliżają się do siebie (Romer i Najda, 2007, s. 19–83).

Spośród wielu łacińskich sentencji, które mogą być dla sędziego uniwersalnym drogowskazem sprawowanej przez niego funkcji, szczególne znaczenie ma ta, która chociaż stoi w cieniu społecznej świadomości, to decyduje o sku-

tecznej ochronie praw i wolności człowieka: *Iudex non facile recedere debet* (Sędzia nie powinien łatwo ustępować). Tylko pięć słów, a jakże bogata treść. Łatwo ją wypowiedzieć, a trudniej realizować. Dlatego pod adresem sędziego skierować można jeszcze jedną łacińską sentencje, a mianowicie *sapere aude*, czyli miej odwagę bycia mądrym, miej odwagę bycia niezawisłym, gdyż to przesądza o charakterze postępowania sądowego i bezpieczeństwie prawnym człowieka. Sprawia, że prawa człowieka gwarantowane Konstytucją „będą zadatkiem godności człowieka, fundamentem jego wolności i źródłem sprawiedliwości" (Cyceron, 1999, s. 105, 127–128).

2. Prawo – sędzia – sprawiedliwość

Konstytucyjne zasady, które odnoszą się do władzy sądowniczej, a dotyczące niezawisłości sędziów i niezależności sądów (art. 10, 173, 175 ust. 1, 178 ust. 1, 186 ust. 1 Konstytucji), mają służyć zagwarantowaniu tego, że na sędziów nie będzie wywierany żaden zewnętrzny nacisk oraz że sędziowie nie będą podlegali innemu autorytetowi niż autorytet Konstytucji (zob. szerzej na ten temat Hauser i Trzciński, 2010; a także Finnis, 2001; Kelly, 2006; Trzciński, 2012, s. 261–262, 2010, s. 444–451, 2011, s. 29–42; Ziembiński, 1996). Wolność sędziego, jego niezawisłość to synonim zdolności myślenia zamkniętego i ujmowanego w ponadczasowej, uniwersalnej formule *Est quidem vera lex* (Jest zaiste prawdziwe prawo), która prowadzi sędziego do konkluzji, *vera lex recta ratio est* (Cyceron, 1999, s. 105; Kuryłowicz, 2011; Raz, 2000).

Z uwagi na to władza sędziego w pewnych szczególnych przypadkach musi także obejmować „rewizję prawodawstwa parlamentu", albowiem wierność i lojalność sędziego w stosunku do Konstytucji wymaga od sędziego przeciwstawienia się prawu, które przekształca się w swoje przeciwieństwo[3]. W takich przypadkach nieposłuszeństwo sędziego wobec prawa jest tylko pozorne; nie stanowi jego złamania, jest natomiast wyrazem uznania dla autorytetu Konstytucji w procesie orzeczniczym. Rozwiązania prawodawcy są zawsze ograniczone przez porządek konstytucyjny, a zatem prawo powinno służyć wartościom konstytucyjnym, nie może się z nimi rozmijać, nie może ich lekceważyć (Dziedziak, 2015, s. 97–117).

Sytuacje moralnych wahań i rozterek sędziego w trakcie wykładni i stosowania prawa rozstrzyga sumienie; wiąże się z uzmysłowieniem różnicy między *ius* a *lex* (Ziembiński, 1991, s. 3–14). Namysł sędziego przy ocenie prawa nawiązuje do hipokratejskiej zasady *primum non nocere*[4]. To wówczas dokonuje

[3] Pisze o tym Ziembiński (1995): „odwoływanie się do tetycznego uzasadnienia norm prawnych, nie jest jednak jedynym kryterium rozstrzygającym o obowiązywaniu takich norm, gdyż korygującą rolę może odgrywać czynnik ich uzasadnienia aksjologicznego" (s. 112); zob. też Smolak (2012, s. 25–42).

[4] Zob. Romer i Najda (2007): „decyzja Sędziego powinna być wyrazem szczególnego rodzaju dialogu z prawem. Złożenie przez Sędziego całkowitej odpowiedzialności na karb prawodawcy jest jednoznaczne ze zredukowaniem swej pozycji do prostego wykonawstwa, urzędniczej działalności, wymagającej jedynie wiedzy typu *techne*, nie *episteme*" (s. 107–108).

się weryfikacja maksymy Chilona[5] – „Poznaj samego siebie". Pozwala ocenić, czy Temida ma precyzyjne dłonie.

Rozumienie prawa jedynie z pozycji radykalnego normatywizmu może zacierać granicę pomiędzy *dobrem* a *złem*, albowiem *Non omne quod licet honestum est* (Nie wszystko, co dozwolone, ma w sobie walor godności). Prawo nie może być przecież nazwą pozorną, a sędzia w procesie wykładni i stosowania prawa nie może dopuścić do jego dehumanizacji (Finnis, 2001; Holbach, 1979, s. 60–61; Leszczyński, 2011; Lyons, 2000, s. 59–60; Mikołajewicz, 2010; Raz, 2000; Smolak, 2001, s. 170). Artykuł 2 polskiej Konstytucji nakłada na organy władzy publicznej nakaz urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej. Ten nakaz, będący w istocie obowiązkiem, dotyczy nie tylko prawodawstwa. Dotyczy także sędziów, którzy stosują prawo. I w tym przypadku nie chodzi o sprawiedliwość legalistyczną, czyli taką, która zakłada, że sprawiedliwe jest to, co zgodne jest z literą prawa. Nakaz urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej jest związany z uniwersalną wartością, to jest sprawiedliwością wyrażoną w początkowej części preambuły polskiej Konstytucji (Trzciński, 2023, s. 57–63).

Sędzia sprawiedliwy ma orzekać słusznie, a to jest wpisane w etos sędziowskiej funkcji. Konstytucyjna kategoria słuszności, sprawiedliwości pozwala w szczególnych przypadkach na sprzeciw wobec prawa pozytywnego. Jest tak z uwagi na to, że: „Jeżeli słuszność nie jest wpisana w prawo, gdy treść ustaw, treść norm, normy nie spełniają wymogów słuszności i nie ma też w systemie prawa wyznaczników (kryteriów) prawa słusznego – wówczas należy odwołać się do wartości pozaprawnych. Będzie to wykładnia *contra legem*, ale w istocie decyzja ta będzie powrotem do *ius,* przywróceniem *ius*" (Dziedziak, 2015, s. 262).

Sędzia w stosowaniu prawa dysponuje bardzo dużym marginesem swobody. Jego wykorzystanie powinno dokonać się z respektowaniem uniwersalnych wartości aksjologicznych, a także z respektowaniem zasad i wartości konstytucyjnych[6]. Z uwagi na to świadoma odpowiedzialność i niezależność w ocenie prawa, stanowią warunek niezawisłości sędziego. Bez tej niezawisłości demokracja przestaje funkcjonować. Rozbrat prawa i aksjologii prowadzi do tragicznych następstw, często bowiem owocuje bezprawiem. A godność i wolność jednostki, stanowiąc granicę aktywności prawodawczej, wyznaczać muszą słusznościową granicę prawa (zob. Leszczyński, 2011; Mikołajewicz, 2010). Właśnie dlatego oddzielenie prawa od aksjologii to ryzyko arbitralności prawodawczej; ryzyko związane z unicestwianiem wolności jednostki, a w konsekwencji wolności społeczeństwa. Jest tak dlatego, że legalizm to taka „formuła sprawiedliwości, która pozwala sędziemu umywać ręce co do merytorycznej treści orzeczeń, zrzucając odpowiedzialność na prawodawców [...] stawia w osobliwej sytuacji sędziego, który uspokajać może sumienie, gło-

[5] Chilon (VI w. p.n.e.) urzędnik spartański, jeden z pięciu eforów sprawujących władzę w Sparcie, reformator. W starożytnej Grecji zaliczany do grona siedmiu mędrców.

[6] Sędzia jest odpowiedzialny za świat, w którym żyjemy, świat, w którym zło i głupota, także w wymiarze legislacyjnym, są banalne i łatwo dostępne. Na wyciągnięcie ręki.

sząc, że jest tylko ustami ustawy, nie mogąc ani przydać, ani ująć jej surowości [...] samouspokojenie ma pewne granice, po przekroczeniu których straszą nocne koszmary" (Ziembiński, 1992, s. 126).

Dlatego w tradycji kultury prawnej demokratycznych państw zadomowiły się wartości, które oddają dwie łacińskie maksymy: *Aequitas praefertur rigori* (Słuszność przed surowością prawa); *Placuit in omnibus rebus praecipuam esse iustitiae aequitatisque quam stricti iuris rationem* (Przyjęło się we wszystkich sprawach bardziej uwzględniać słuszność i sprawiedliwość niż ścisłe brzmienie przepisu). Te wartości dla sędziego powinny stać się drogowskazem w interpretacji prawa[7].

Zgodnie z art. 178 Konstytucji ramy swobodnej decyzji sędziego wyznaczają Konstytucja i ustawy. Skoro sędzia związany jest Konstytucją, to również jej wartościami, jej aksjologią. Z uwagi na to sędzia w procesie wykładni i stosowania prawa, oprócz kryterium legalizmu, uwzględnia również system aksjologiczny Konstytucji. Kryterium oceny sędziego staje się nie tylko i wyłącznie zgodność działań organu władzy publicznej z prawem, ale również zgodność tych działań z chronionymi przez Konstytucję wartościami, a to oznacza, że w procesie orzeczniczym dokonuje się odejście od zasady prymatu ustawy w systemie źródeł prawa na rzecz prymatu Konstytucji (Dziedziak, 2015, s. 235; zob. też Mikołajewicz, 2010; Trzciński, 2011, s. 33–56, 99–108; Ziembiński, 1995, s. 116).

III. SĘDZIA A PRAWO

1. Prawa i wolności człowieka a sędziowska niezawisłość

Dlaczego wolności i prawa osobiste (art. 38–56 Konstytucji RP – ochrona życia prywatnego i rodzinnego, decydowanie o swoim życiu osobistym, nietykalność osobista i wolność osobista, ochrona godności, ochrona czci i dobrego imienia, wolność sumienia i religii, wolność wyrażania swoich poglądów; zob. Wojciechowski, s. 24–31), wolności i prawa polityczne (art. 57–63 Konstytucji RP – wolność organizowania pokojowych zgromadzeń, wolność uczestniczenia w tych zgromadzeniach, wolność zrzeszania się; zob. Jakimowicz, 2022; Wolf-Kalamala, 2022), wolności i prawa ekonomiczne, socjalne, kulturalne (art. 64–76 Konstytucji RP – prawo do własności, inne prawa majątkowe, prawo dziedziczenia, wolność wyboru i wykonywania zawodu, ochrona zdrowia, prawo do nauki, wolność badań naukowych, wolność nauczania, wolność twórczości artystycznej; Mudrecki, 2022; Wolanin, 2022) mają być chronione przez sędziego (szerzej Chlebny, 2022; Góral i in., 2005)?

Jest tak z uwagi na to, że tylko niezawiśli i bezstronni sędziowie mogą skutecznie pełnić swoją rolę strażnika Konstytucji i strażnika państwa praw-

[7] Dziedziak (2015): „Idea słusznego rozstrzygnięcia, co w szczególności dotyczy sądowego stosowania prawa, powinna być wpisana w sam etos funkcji sędziego. Sądy bowiem sprawują (mają sprawować) wymiar sprawiedliwości. I sprawiedliwy sędzia ma orzekać słusznie" (s. 225).

nego. Dlatego że przy podejmowaniu decyzji o indywidualnym losie człowieka sędzia jest nieczuły na wtrącanie się bezpośrednie lub pośrednie kogokolwiek albo po cokolwiek w proces orzeczniczy. To oznacza, że sędzia jest wolny od zewnętrznych motywacji, sugestii, zaleceń, poleceń, dyspozycji, dyrektyw, próśb i gróźb. Jest także wolny od niewłaściwych koneksji z władzą ustawodawczą i wykonawczą. Nie pozwala, żeby na jego decyzje wpływali politycy, ośrodki władzy, koleżanki i koledzy, opinia publiczna (Dąbek, 2022).

Niezawisły sędzia: po pierwsze, podejmuje decyzje na podstawie własnej, a nie cudzej, podpowiadanej, zalecanej, sugerowanej, nakazywanej – oceny faktów; po drugie, podejmuje decyzje w zgodzie ze świadomym, czyli własnym, a nie narzuconym, sugerowanym – rozumieniem prawa. Zatem niezawisłe zachowanie wymaga nieustępliwości i uporu, zdecydowania, siły charakteru i odwagi zarówno na etapie oceny stanu faktycznego, jak i na etapie oceny prawa, które sędzia ma zastosować (Sawuła, 2022).

Obowiązek orzekania w sposób odpowiedzialny moralnie jest zawarty w samej idei prawa i oczywiście wynika z funkcji, którą sędzia spełnia. Dlatego każda decyzja sędziego powinna być wynikiem szczególnego rodzaju dialogu z prawem, albowiem stara łacińska paremia *Iustitias vestras iudicabo* (Osądzę waszą sprawiedliwość), przypomina sędziemu, że w procesie wykładni i stosowania prawa nie może dopuścić do jego dehumanizacji. Prawo ma przecież chronić człowieka i jego godność, a wymóg zapewnienia godności człowieka (art. 30 Konstytucji) jest uznawany za wyznaczający tożsamość demokratycznego państwa.

2. Sędziowski aktywizm

Jakie rozstrzygnięcie ma podjąć sędzia, gdy w jego ocenie brak jest zgodności między *ius* a *lex* (Ziembiński, 1991)? Jak sędzia ma postąpić, gdy treść prawa jest zbieżna z treścią maksymy *summum ius summa iniuria*? Na czym wówczas polega obowiązek wierności prawu, a także czy obowiązek wierności prawu ma charakter bezwarunkowy i jest niezależny od treści prawa, czy też z uwagi na to, że prawo jest moralnie zawodne (albowiem zawodny jest prawodawca), jest to obowiązek względny? Czy prawo, które ma cechę *iniuria*, może skutecznie oprzeć się sędziowskiej niezawisłości, sędziowskiemu sumieniu, sędziowskiej kulturze prawnej?

Rozstrzygając te dylematy, polski sąd konstytucyjny uzasadnił pogląd, zgodnie z którym normy aksjologiczne są autonomiczne w stosunku do norm prawnych. To oznacza, że normy prawne powinny posiadać legitymację aksjologiczną, natomiast normy etyczne nie potrzebują legitymacji jurydycznej[8].

Konieczne jest przy tym, aby normy etyczne znajdowały uzasadnienie w odpowiednio uporządkowanych ocenach, a także aby system tych norm był wewnętrznie spójny co do treści[9].

---

[8] Orzeczenie TK z 17 marca 1993 r., W 16/92 OTK 1993, nr 1, poz. 16.

[9] Dziedziak (2015): „Słuszność musi być uwzględniania w każdym etapie wykładni. Dobro, sprawiedliwość i godność człowieka powinny kierować interpretacją wszystkich przepisów prawnych" (s. 261).

Dlatego sędzia w trakcie wykładni i stosowania prawa nie może pozostawić na uboczu konstytucyjnego katalogu praw i wolności człowieka, gdyż zgubi to, co jest istotą prawa. A stanowi tę istotę konieczność respektowania przez sędziego wartości aksjologicznych związanych z naturalnymi, niezbywalnymi prawami człowieka, ujętymi w Rozdziale II Konstytucji – Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela.

Janusz Trzciński (2012, s. 261), wskazując na istotę tego problemu, sformułował katalog reguł postępowania, ujmowany jako sędziowski aktywizm, którymi powinien kierować się sędzia w procesie orzeczniczym:

– nie podnoś do rangi dogmatu łacińskiej reguły *dura lex sed lex*;

– odwołuj się do zasad ogólnych prawa, tych, które są nośnikiem uniwersalnych wartości humanistycznych, osadzonych w tradycjach kultury prawnej (sprawiedliwość, słuszność, równość, dobro wspólne);

– sięgaj do uznanych precedensów;

– stosuj takie metody wykładni prawa, które będą chronić racjonalnie ukształtowane prawa i wolności jednostki;

– nie posuwaj się zbyt daleko w korygowaniu pracodawcy;

– postępuj tak, abyś uniknął zarzutu nihilizmu prawniczego oraz arbitralności w orzekaniu;

– pamiętaj, że testem legalności przy rozstrzyganiu nie może być tylko wola sędziego.

Sędziowski aktywizm jest konieczny przede wszystkim wówczas, gdy prawodawca narusza standardy kultury politycznej i prawnej w trakcie procesu legislacyjnego. Prawo ma wówczas kwalifikowane ułomności i dlatego sędzia nie tyle stosuje prawo, ile raczej pomaga je „współtworzyć". Jego rola nie sprowadza się bowiem do prostego zastosowania przepisów prawnych. Dzieje się tak tylko w odniesieniu do szczególnie skomplikowanych, trudnych, nieschematycznych spraw i przypadków. Korekta aksjologiczna[10] dokonywana przez sędziego uzupełnia prawo stanowione. Sędzia wykorzystuje bowiem tekst przepisów prawnych tylko jako materię, w której ramach poszukuje idei prawa[11].

Jak postąpić ma sędzia, badając trudny przypadek i nie znajdując wzorca rozstrzygnięcia wśród reguł prawnych? Rysują się tu trzy rozwiązania. I tak sędzia:

– może odrzucić przepisy prawa pozytywnego i oprzeć rozstrzygnięcie wprost i bezpośrednio na wartościach aksjologicznych, także tych, które można wywieść z Konstytucji (Trzciński, 2023, s. 57–88);

---

[10] Ziembiński (1995): „precedensy pozwalają na przyjęcie jednolitego sposobu rozstrzygania spraw w przypadkach wystąpienia niewątpliwych luk aksjologicznych czy luk konstrukcyjnych systemu prawnego, a także w pewnej mierze pozwalają zapewnić pożądaną elastyczność sposobu rozstrzygania spraw, których rygorystyczne uwzględnienie, w każdym przypadku generalnie ujętej normy ustawowej, byłoby szkodliwym formalizmem" (s. 74–75).

[11] Dziedziak (2015): „prawo należy interpretować z uwzględnieniem zasad konstytucyjnych i meta wartości konstytucyjnych. Chodzi o wykładnię prokonstytucyjną […]. Wykładnia prokonstytucyjna odwołująca się do metaaksjologii Konstytucji jest prostą drogą do decyzji słusznej" (s. 263).

– może rozszerzyć lub zacieśnić zakres zastosowania prawa stanowionego, powołując się na art. 8 ust. 2 Konstytucji (Trzciński, 2023, s. 99–108);

– może uchylić normę postępowania wyinterpretowaną z prawa stanowionego, uzasadniając rozstrzygnięcie bezpośrednim stosowaniem Konstytucji (Trzciński, 2023, s. 33–56).

Natura prawa sprawia, że musi mieć ono autorytet. Źródłem autorytetu powinna być treść prawa. Sędziowski aktywizm ma przywrócić prawu należne mu wartości aksjologiczne, albowiem sędzia działa tak, jak powinien postępować racjonalny prawodawca. Założenie o racjonalności aksjologicznej prawodawcy jest jednym z fundamentalnych składników koncepcji prawodawcy racjonalnego. Aby określony system wartości mógł stanowić podstawę do skutecznego kierowania ludzkim zachowaniem, powinien być nie tylko spójny, ale także stosunkowo stabilny.

Sędzia może uznać, że uniwersalne wartości aksjologiczne, takie jak wolności i prawa jednostki, pozwalają tworzyć aksjomaty umożliwiające w procesie interpretacji prawa wydedukowanie spójnego, racjonalnego zespołu reguł postępowania, czyli „kodu interpretacji". Polski sąd konstytucyjny uzasadnił, że tym „kodem interpretacyjnym" powinna być Konstytucja, dlatego że „Konstytucja w całokształcie swych postanowień daje wyraz pewnemu obiektywnemu systemowi wartości, któremu urzeczywistnianiu powinien służyć proces interpretacji i stosowania poszczególnych przepisów konstytucyjnych"[12], a w procesie interpretacji przepisów należy dążyć „do ustalania interpretowanych przepisów zgodnie z aksjologią naszego ustroju i systemu prawa"[13].

Sędziowski aktywizm wiąże się z sądowym precedensem. A precedens sądowy ogranicza się praktycznie do kształtowania reguł *ad casum*, to jest reguł, które odnoszą się do pojedynczego przypadku. Jeżeli sędzia zastosuje taką regułę w kolejnych wyrokach, następujących po wyroku, w którym taka reguła po raz pierwszy została zastosowania, oznacza to, że znajduje ona aprobatę, ponieważ wskazuje regułę powinnego, należnego postępowania[14].

Precedens nabiera cech prawotwórstwa wówczas, gdy znajduje wsparcie w następującej po nim praktyce orzeczniczej sędziów. Sędzia musi przed podjęciem rozstrzygnięcia rozważyć dwie istotne kwestie, a mianowicie *ratio decidendi* i *rebus sic stantibus*. Dlaczego? By ocenić, czy precedensowe orzeczenie opierało się na takiej *ratio decidendi* (podstawa rozstrzygnięcia sprawy), która daje uzasadnienie aksjologiczne dla uogólnienia stosowania indywidualnej normy. Ponadto sędzia musi pamiętać, że orzeczenie precedensowe, jeżeli ma wiązać, to tylko *rebus sic stantibus* (w danym stanie rzeczy).

Konstytucyjny standard sprawiedliwości (art. 32) uzasadnia odnoszenie rozstrzygnięcia o precedensowym charakterze do identycznych przypadków,

---

[12] Wyrok TK z 23 marca 1990 r., K2/98, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 38, s. 222.

[13] Orzeczenie TK z 5 listopada 1986 r., U 5/86, OTK 1986, poz. 1, s. 21.

[14] Ziembiński (1995): „Precedens uznaje się za wiążący w odniesieniu do innych przypadków ze względu na przyjmowaną w rozwiniętej normatywnej koncepcji źródeł prawa formalną regułę walidacyjną (a raczej zespół szczegółowych reguł walidacyjnych), nakazującą uznać w określony sposób przyjęte precedensy za prawnie wiążące w szerszym zakresie" (s. 74).

a więc traktowanie tych przypadków tak samo. Jeżeli zatem sędzia, wydając wyrok w kolejnych przypadkach, traktuje je tak jak przypadek pierwszy, to precedens zostaje zaakceptowany. Oznacza to, że powstała nowa, a przy tym ogólna reguła prawna, tam, gdzie jej dotąd nie było, i o treści, której dotąd nie było. I to jest element „nowości normatywnej" (zob. Zirk-Sadowski, 1979). Sędziowski aktywizm wpisuje się w skuteczną ochronę gwarantowanych Konstytucją praw i wolności człowieka.

IV. WNIOSKI

Jest oczywisty związek między sędziowską niezawisłością a skuteczną ochroną praw podmiotowych człowieka. Sędzia, który w trakcie postępowania sądowego rozstrzyga o tym, jak należy rozumieć i jak należy stosować konstytucyjny katalog praw i wolności nie może być przedmiotem ani bezpośredniego, ani pośredniego politycznego nadzoru. Taki nadzór znosi i unicestwia sędziowską niezawisłość, a bez niej sędzia nie może spełniać funkcji strażnika chronionych Konstytucją praw i wolności człowieka. Tym samym nie może być skutecznym poręczycielem wynikającej z Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego. Skuteczna ochrona praw i wolności człowieka wymaga od sędziego aktywizmu, albowiem skoro zawodzi sprawiedliwość prawodawcy, to musi pojawić się sprawiedliwość sędziów (*judicial justice*) jako sprawiedliwość wyrównująca. Z uwagi na to wyinterpretowana przez sędziego norma prawna nie może ani podważać, ani kwestionować takich wartości jak słuszność, sprawiedliwość, albowiem te wartości wyraża Konstytucja.

Bibliografia

Chlebny, J. (red.). (2022). *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego*. C. H. Beck.

Cyceron, M. Tuliusz (1999). *O prawach*. W: Marek Tulisz Cyceron, *O państwie. O prawach* (I. Żółtowska, tłum., s. 95–169). Wydawnictwo Antyk.

Dąbek, D. (2022). Sądownictwo administracyjne jako wtórny prawodawca negatywny a konstytucyjny standard ochrony wolności i praw jednostki przed nielegalnym stosowaniem prawa. W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 392–401). C. H. Beck.

Dziedziak, W. (2015). *O prawie słusznym (perspektywa systemu prawa stanowionego)*. Wydawnictwo UMCS.

Finnis, J. (2001). *Prawo naturalne i uprawnienia naturalne* (K. Lossman, tłum.). Dom Wydawniczy ABC.

Góral, J., Hauser, R., i Trzciński, J. (red.). (2005). *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich. 1980*–2005. Wydawnictwo NSA.

Hauser, R., i Trzciński, J. (2010). *Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego* (wyd. 2). LexisNexis.

Holbach, P. H. (1979). *Etokracja czyli Rząd oparty na moralności* (M. Skrzypek, tłum.). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Jakimowicz, W. (2022). Prawo do informacji publicznej jako konstytucyjne publiczne prawo podmiotowe. W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 54–74). C. H. Beck.

Kelly, J. M. (2006). *Historia zachodniej teorii prawa* (D. Pietrzyk-Reeves et al., tłum.). Wydawnictwo WAM.

Kuryłowicz, M. (2011). Wokół pojęcia aequitas w prawie rzymskim. *Studia Iuridica Lublinensia*, *15*, s. 15–27.

Leszczyński, L. (2011). Kategoria słuszności w wykładni prawa. *Studia Iuridica Lubliniensia*, *15*, s. 45–56.

Lyons, D. (2000). *Etyka i rządy prawa* (P. Maciejko, tłum.). Dom Wydawniczy ABC.

Mikołajewicz, J. (2010). O słusznościowych granicach prawa. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, *72*(3), 15–28. http://hdl.handle.net/10593/893

Monteskiusz (1748/1957). *O duchu praw* (tom 1; tłum. T. Boy-Żeleński, przejrz. i uzup. M. Sczaniecki). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Mudrecki, A. (2022). Zasada proporcjonalności w prawie podatkowym jako standard konstytucyjny przy stosowaniu i wykładni przepisów prawa podatkowego oraz systemowa gwarancja bezpieczeństwa prawnego podatnika. W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 402–413). C. H. Beck.

Pęk, R., (2022). Refleksje na temat ustrojowej pozycji sądów administracyjnych i niezawisłości sędziów administracyjnych. W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 414–422). C. H. Beck.

Raz, J. (2000). *Autorytet prawa. Eseje o prawie i moralności* (P. Maciejko, tłum.). Dom Wydawniczy ABC.

Romer, T., i Najda, M. (2007). *Etyka dla sędziów. Rozważania*. Wolters Kluwer.

Sawuła, R. (2022). Determinanty sprawiedliwości procesu sądowoadministracyjnego (kilka uwag na tle tzw. ochrony tymczasowej). W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 226–239). C. H. Beck.

Smolak, M. (2001). *Wykładnia prawa a zmiana społeczno-polityczna*. W: J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa* (s. 157–173). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Smolak, M. (2012). *Wykładnia celowościowa z perspektywy pragmatycznej*. Wolters Kluwer.

Tokarczyk, R. (2007). *Etyka prawnicza*. Lexis Nexis.

Trzciński, J. (2010). O znaczeniu konstytucji jako ustawy zasadniczej państwa. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, *5–6*, 444–451.

Trzciński, J. (2011). Bezpośrednie stosowanie zasad naczelnych Konstytucji przez sądy administracyjne. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, *3*, 29–42.

Trzciński, J. (2012). Prawotwórcza funkcja sądów. W: B. Banaszak, M. Jabłoński i S. Jarosz- Żukowska (red.), *Prawo w służbie państwa i społeczeństwa. Prace dedykowane prof. Kazimierzowi Działosze z okazji 80-tych urodzin* (s. 254–261). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Trzciński, J. (2023). *Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy administracyjne*. Wolters Kluwer.

Wojciechowski, B. (2022). Ważenie wartości konstytucyjnych i europejskich w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego. W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 24–31). C. H. Beck.

Wolanin, M. (2022). Znaczenie pojęcia „wywłaszczenie" w kontekście konstytucyjnego obowiązku ochrony własności. W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 305–314). C. H. Beck.

Wolf-Kalamala, M. (2022). Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądownictwa administracyjnego (studium przypadku). W: J. Chlebny (red.), *Wolności i prawa człowieka i obywatela w orzecznictwie sądów administracyjnych. Księga jubileuszowa na 100-lecia utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 96–104). C. H. Beck.

Ziembiński, Z. (1991). „Lex" a „ius" w okresie przemian. *Państwo i Prawo*, *46*(6), 3–14.
Ziembiński, Z. (1992). *O pojmowaniu sprawiedliwości*. Fundacja Biblioteki Etycznej z siedzibą w Lublinie.
Ziembiński, Z. (1995). *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*. Wydawnictwo Sejmowe.
Ziembiński, Z. (1996). *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*. Wydawnictwo Sejmowe.
Zirk-Sadowski, M. (1979). Problem nowości normatywnej. *Studia Prawno-Ekonomiczne*, *22*, 47–62.